

sy: bardzo dobrze). Zliczyłem tedy te wszystkie przedsięwzięcia, które w najniezdrowszej epoce szwindu założone zostały (słuchajcie!) i przekonałem się, że na czele ich stało 5 książąt i 17 hrabiów, nie licząc już naturalnie baronów i pospolitej szlachty (żywa wesołość). Mam przeto prawo być zdania, że był to grzech, który wszyscy mamy na sumieniu i za który wszyscy też pokutujemy.

Na końcu powiedział hr. Hohenwart, że jest radnym faktem, iż wreszcie rozwinięta została żółta-czarna chorągiew i że z wicieleniem Bośni odżyły austriackie tradycje. Dotąd zwykle o tym przymiotniku „austriacki“ zupełnie inaczej myślałem. Często bardzo i z całym uznaniem słyzałem ludzi mówiących o austriackiej dobroduszości, o austriackiej gościnności, o austriackiej wierności; nieco z mniejszym uznaniem mówiono o austriackiej wdzięczności (wesołość); ale o austriackiej tradycji anektowania wyznaje otwarcie, że nigdy nie słyzałem (wesołość). Dla mnie profana zupełnie inaczej przedstawia się sprawa. Ja widzę w dziejach Austrii cztery fazy. Pierwszą charakterystycznym znamiem jest to, że Austria zdobywa kraje i grupuje dokoła siebie za pomocą małżeństw.

Tu felix Austria nube, mawiano jako przysłowie i w owe czasy wystąpiło w całym blasku wiano berlińskiego mandatu (wesołość). Z tego peryodu matrymonialnego zdobywania ziem, które i dla ludów i dla monarchów było mniej uciążliwe (wesołość) i mniej kosztowne, wyrwał Austrię podział Polski. — Wiadomo wszystkim, z jakimi to łzami i z jaką to niechęcią podział ów przeprowadzono. Mniej jednak jasno świadomi są ludzie tego, — jak od chwili tego podziału nemezys zaczęła się mścić na Austrii i zadawać jej moralne ciosy. Przez 90 lat cierpiały wszystkie wewnętrzne stósunki Austrii w skutek ściślego jej sojuszu z północnym sąsiadem (Głosy: Bardzo dobrze, bardzo sprawiedliwie) i przez długie lata Austrija uważana była w Niemczech i we Włoszech za ciemiężcę, za personifikację tyranii dla tego właśnie, że to ciemiężtwo od niej pochodziło i że podczas jej sojuszu z Rosją stósunki inaczej ułożyły się nie mogły. Podnieść jeszcze muszę, że kara na Austrię spada natychmiast, bo utrata Belgii i Lombardii nastąpiła we dwa czy we trzy lata po podziale Polski.

Był to drugi okres. — Okres trzeci rozpoczął się kongresem wiedeńskim, który dał Austrii do wykonania zadanie niemożliwe, zadanie dozorowania dwóch wielkich narodów cywilizowanych, przez co w tym czasie cierpiały stósunki wewnętrzne nie mało, gdyż cała potęga i u-waga musiała być skoncentrowana dla utrzymania trudnych stósunków. (Głosy: Bardzo słusznie!) Dopiero w roku 1866 rozwiązały się te stósunki i oto stała się rzecz nieprawdopodobna; nieszczęśliwa prawda zakończona klęską naprawiła stósunki wewnętrzne, wyjaśniła je i w danej chwili nawet materyjalny sprowadziła rozwój (Głosy: Bardzo słusznie!). Dopiero od tego momentu, od lat dwunastu Austrija oddana jest samej sobie, jest schronieniem rozmaitych narodów, rozmaitych narodowości (śmiech z prawej strony, z lewej brawo) o różnym stopniu oświaty, które powołaną jest równoprawnie w ten sposób, jak to z taką łatwością się stało w innych państwach w Szwajcarii, Belgii. To zadanie jest zadaniem pięknym, jest zadaniem przyszłościowym dla Austrii, a nie jest niemi bynajmniej aneksja. Przeciw aneksji, jako specyficznemu austriackiemu znamieniu, muszę się stanowczo zastrzedz. (Głosy: Bardzo słusznie!)

Projekt adresu krytykowali niektórzy mówcy bardzo surowo. Muszę przyznać, że i ja nie uważam go za arcydzieło; przyznaję nawet, że w niektórych punktach, w których projekt partji postępowej był odpowiedniejszy, przyznaję, że są w nim punkty, w których nie postawiono żadnego wniosku, ale dziwnie jest, z której to strony czynią mu zarzuty, że nie jest stanowczym. (Śmiech.) Nie mogę znaleźć na to odpowiedzi; sądzę, że ci sami mówcy podnieśliby sył wężowy, gdyby adres istotnie tak bardzo był stanowczym (Śmiech, głosy: Bardzo słusznie!) i powstałoby na takie przekroczenie kompetencji, na brak względów dla korony. (Głosy: Bardzo dobrze!) Szanowny deputowany dr. Fauderlik uniósł się nawet tak dalece, że powiedział, iż adres jest dyktatorskim. Użył tego wyrażenia dwukrotnie, ale ja mniemam że słowa te nie były obmyślane, bo rada państwa niczego przeciw koronie dyktować nie może, czynił to chyba konwent, albo długotrwały parlament angielski. Zarzucono adresowi smętny ton, — a hrabia Hohenwart obudził śmiechy w izbie, mówiąc, że adres jest właściwie szeregiem negacyi, a jedynym jego pozytywnym frazezem ma być to: Boimy się! Będę się starał w krótkości dowiedzieć, że frazes ten „boimy się“ nie uważamy bynajmniej za hańbę, ale owszem za wyrażenie usprawiedliwione zupełnie.

Spójrzmy tylko na to, co się dzieje w okół nas, nie pozwólmy się ludzi środkami prymitywnymi, np. ową wrzawą podnoszoną od niejakiego czasu w rządowych dziennikach przeciw Rosji, bo my wiemy, że do środka tego ucieka się rząd, ile razy potrzebuje pieniędzy (wesołość) i żąda pozwolenia na kredyt i wiemy, że ten ten łagodzi się się natychmiast i względniejszej mowie ustępuje miejsca, gdy pieniądze są już w kieszeni. (Wesołość.) Nikt tąd się ludzi nie będzie, i przypuszczając jakiegoś naprężenia stósunków Austrii z Rosją. Spójrzmy więc na dalsze i groźniejsze symptomy. — Pułkownik Raab, upełnomocniony przy komisji rhodopskiej, wyraził początkowo w obec ofiar krwawych i w obec dzikiego okrucieństwa, którego był świadkiem, potępienie swoje w daleko surowszych wyrazach aniżeli wszyscy inni członkowie komisji, ale za wskazówką daną z góry nie podpisał przeciw późniejszemu zmodyfikowanemu zupełnie protokółowi. (Głosy: Słuchajcie!)

Czyż Austrija uczyniła co dla poparcia noty Beaconsfielda, która żądała od Rosji wykonania postanowienia traktatu berlińskiego, która powoływała się na układy zawarte z Rosją i żądała stypulacyi san-stefańskich? W tym względzie nic nie uczyniła. A cóż uczyniła dla powstrzymania tej bezbożnej walki rasowej, — podnieconej znowu przez Dondukowa-Korsakowa, a która jest złamaniem pokoju i hańbą dla wszystkiego, co postanowiono w Berlinie? Nic nie uczyniła. Rozważając zaś to wszystko, nie można się wstrzymać od wypowiedzenia zdania, że to wszystko na nowo nas pcha do wspólnej akcji z Rosją, że i nadal będziemy zmuszeni do dzielenia się obcymi posiadłościami z Rosją, a w obec tego nie wolno nam ukrywać, że postępowanie to przyniesie nie tylko szkodę na przyszłość monarchii, ale nawet stać się może dla niej zabłą.

Jak powiedziałem, dwa razy już dzieje Austrii dostarczył dowodu, że udział w zaborach i podział cudzoziemca wypadł jej na szkodę. Mówiłem już o rozbiore Polski i dodaję do tego, że w rok potem w traktacie Bazylejskim Prusy opuściły Austrię i że w cztery lata później (1800 r.) alians ten bardzo był pożyteczny dla Rosji w zaborze obcego terytorium. Przypomnę jeszcze tylko dwa fakty z przed 12 lat: Udział w duńskiej wojnie i zdobycie Sleszwig-Holsztynu. Zrobiono to wbrew odzywającym się tu i ówdzie głosem Kassandry. Następne wypadki są znane. I po tak świeżem doświadczeniu chcę nam znowu zalecać wejście na takie same

tery. Nie mogę się opędzić od myśli, że jeżeli ta okupacja stanie się aneksją, co się nie obejdzie bez nowych okupacyi — i naturalnie Rosja pozwoli na zabór reszaty tureckich prowincyi; natenczas ten sojusz z Rosją oddziałła nie tylko na nasze położenie zewnętrzne, na naszą organizacyę prawnopństwową. A ta obawa posuwa się nawet aż do zakwestyonowania wszystkiego, cośmy od roku 1860 nabyli. (Oklaski.)

Jeżeliby większość członków tej izby może nważała za przesadne i nieuzasadnione te moje obawy, ponieważ mniej jest doświadczoną w gorzkich przeżyciach niż my posłowie z Galicyi, to muszę dodać, że utrata niepodległości i stuletnia niedola wyrobiła u nas cudownie drażliwy i delikatny instykt na zbliżające się nieszczęścia. Jak Indianin otoczony niebezpieczeństwem słyzy zbliżanie się zwierza dzikiego, skradanie się wroga śmiertelnego tam, gdzie Europejczyk niczego jeszcze dosłyszeć nie może, tak my ze stu drobnych, ledwo dostrzegalnych symptomów czujemy zbliżanie się wpływu Rosji, zbliżanie się przyjazno-sąsiedzkich koncesyi na rzecz tego mocarstwa, które się już cicho, ale coraz liczniej pojawiają w pojedynczych zapowiedziach, w pojedynczych konfiskacjach, w pojedynczych banicyach i przylatują jako wiedzmy brzemienne w nieszczęścia. Jest to moje silne przekonanie, i muszę to wyrazić w imieniu garstki moich politycznych towarzyszy wypowiedzieć, iż w adresie wiódz całym całkowite potępienie okupacyi wraz ze wszystkim, co za nią się ciągnie i ciągnąć musi, albowiem w tej okupacyi nie widzimy nic innego, jak tylko przymierze z Rosją, i ponieważ nasza dążność, nasza nienawiść i nasz cały kierunek jest przeciwko Rosji. (Brawo! brawo!)

Będę tedy glosował za adresem, nie tylko jako obywatel austriacki, który widzi zagrożony pokojowy rozwój i prawdziwe interesy monarchii; będę za adresem glosował jako Polak, ponieważ przyszłość mojego narodu, ponieważ autonomiczne instytucye mojego kraju koronowego przez przymierze z Rosją w pierwszej linii widzę zagrożone. (Brawo! brawo!) Przylączę się do wywodów adresu jako człowiek, któremu nie ludzkiego nie jest obcym, i który w sojuszu z Rosją upatruje zniweczenie lub nadszarpięcie najwzniejszych nabytków ludzkich: wolności i oświaty. (Huczne, długo trwające oklaski i brawa. Zawszad wieszają mówcy. Posiedzenie przerywa marszałek na 5 minut, aby umożliwić przywrócenie spokoju w izbie.)

Wiadomości urzędowe.

Król nadał tajemny rozkaz wojennemu Lischkemu w ministerstwie wojny order orła czerwonego czwartej klasy.

Sprawa wschodnia.

W Bułgarii poczyna coraz więcej wydobywać się na wierzch kwestya wyboru księcia. Od pewnego czasu czynnym jest niepomiernie komitet centralny „dla wyboru księcia bułgarskiego.“ Wszyscy jego członkowie w liczbie 18 oddali swe głosy, jak donoszą z Zofii do Politische Correspondenz, na rzecz kandydatury ks. Dondukowa. Uchwalono wszelkimi działak sposobami, aby naród za tą oświadczył się kandydaturą. W tym celu mianowano 80 zręcznych agentów i wysłano ich na prowincyi. Naturalnie zapotrzebowano ich dostatecznie w potrzebie ku temu celu brzące argumenta, że przypuszczając na pewno, że cel pożądaný będzie osiągnięty.

W końcu czytamy w Polit. Corr.: Z pewnego dowiaduje się źródła, że ks. Dondukow-Korsakow odwiedzi w grudniu księcia Milana serbskiego w Niczu. W wizycie tej upatrywać należy coś więcej niż zwykły akt kurtuazyi. Znałe są górolotne plany rosyjskiego komisarza jeneralnego, między którymi nie ostatnie z pewnością zajmuje miejsce plan, który zmierza do bliższego połączenia trzech państw słowiańskich na półwyspie bałkańskim: Bułgarii, Serbii i Czarnogóry. W obec jednak powszechnej antypatyi, jaka panuje w Serbii ku Bułgarom, i w obec nieufności, z jaką spoglądają w Białogrodzie na wszystkie dążenia bułgarskie, zdaje się być bardzo prawdopodobnym, że gabinet Risticza nie tak łatwo zgodzi się na intencye domniemywanego księcia bułgarskiego.

Okupacya austriacka.

Gdy z Bośni a szczegółowo z Serajewa nie bardzo pocieszające nadchodzą wiadomości co do stanu zdrowia wojsk i tamecznych stósunków, — panują zdaniem oficjalnych w Hercegowinie a specjalnie w Mostarze bardzo błogie stósunki. Wedle listu do Pol. Corr. z Mostaru, pacyfikacya Hercegowiny robi gwałtowne postępy. Źródło to zapewnia, że grecko-prawosławna ludność, którą bałamucono przez długi czas co do rzeczywistego celu okupacyi austriackiej, nawróciła się już najzupełniej, a i mahometanie godzą się z nowym porządkiem rzeczy. — Dawniejsi naczelnicy powtania, którzy złożyli na czele swych oddziałów broń i wykonali przepisaną przysięgę, otrzymali odpowiednio do swych zdolności publiczne za szczytne urzędy. Wojewoda Luka Petkowicz został mianowany kapitanem straży miejskiej w Trzebini. Pop Szymon Bogdanowicz otrzymał ważną posadę kaimakana w Gacku, którą sprawuje z wielkim taktem. Arszyń Miskowicz został komisarzem policyi w Głuchym Smakowie. Dymitr Worosicz, Stefan Simowicz i Mikołaj Gerc otrzymali posady oficerów żandarmeryi. Bożydar Gosino, Piotr Radowicz i Stanko Perin sprawują urzędy policyjne w Newesynii. Mniej inteligentni niższe otrzymali posady.

Z Mostaru donoszą dalej, że obecnie dwa pułki piechoty zajęte są naprawianiem traktu prowadzącego z Mostaru do Serajewa. Prawdopodobnie odbywać się będzie teraz komunikacya z stolicą Bośni, gdy przystęp do Serajewa przez dolinę bosniacką stał się niemożliwym, via Tryest i Metkowiec przez Mostar.

Wszystko, co dotychczas zrobiono na polu politycznej administracyi w Bośni, tak telegrafują z Serajewa do Neue freie Presse pod dnim 10 bm., ogranicza się na utworzeniu reprezentacyi municypalnej w miastach i większych gminach wiejskich. W tych dniach wysłanym został do Wiednia wypracowany tutaj pod kierunkiem Filipowicza i przez powołane ku temu organa stałut organizacyjny, który w razie potwierdzenia go zostanie prawowizorycznie zaprowadzonym. Przy redakcyi tego statutu miano na uwadze obowiązujące dotychczas prawa, potrzeby kraju i ludności. Wedle owego statutu Bośnia zostałaby włącznie z Hercegowiną podzieloną na 6 okręgów tj. serajewski, mostarski, trawnicki, banialuecki, bhacki i zernicki i na 47 powiatów. Zakres działania okręgowych resp. powiatowych naczelników odpowiadałby zakresowi oddzielnych urzędników w Austrii. Przy obsadzaniu urzędników uwzględniano by ile możności urzędników tureckich. Jedynie naczelnikami (staro-

stami) okręgów i powiatów mogliby być austriacko-węgierscy urzędnicy, którym dodano by urzędujących dzisiaj mutaserifów i kaimakanów.

Pobór dziesięciny odbywa się dotychczas w porządku. Optymiści pocieszają się, że tegoroczna dziesięcina przyniesie milion zlr.

NIEMCY.

* Berlin, 11 listopada. Jak dzisiejsza Kreuz-Ztg. donosi, zamierza minister handlu zająć wyczekujące stanowisko w obec projektu nabycia kolei prywatnych przez państwo. W każdym razie postanowił nie rozpoczynać żadnych kroków wstępujących do zakupu kolei, zanim nie będzie pewnym, że otrzyma do tego sankcyę sejmu. Wszystkie przeciwne wiadomości należy przyjmować z wielką oględnością, gdyż wiadomą jest rzeczą, że spekulacya skrzętnie rozgłasza takie wiadomości, aby z bogacić się przez manewra giełdowe a publiczność narazić na straty. Najprawdopodobniejszym jest przypuszczenie, że chwilowo nie ma wcale mowy o nabyciu kolei prywatnych na rzecz państwa.

W odnośnych wydziałach Rady związkowej wypracowano, jak się Kölnische Ztg. dowiaduje z Berlina, na podstawie najnowszych uchwał memoriał pod tytułem: „Zarys, dotyczące zaprowadzenia monopolu tabacznego w niemieckim cesarstwie,“ który rozdano poszczególnym członkom Rady związkowej. Memoriał ten rozdzielonym będzie także pomiędzy członków ankietowej komisji. Weser-Ztg. utrzymuje natomiast, że wiadomość powyższa jest fałszywą i że Rada związkowa postanowiła zczekać wpieryw na propozycye ankietowej komisji.

W sprawie rokowań pomiędzy rządem niemieckim a Watykanem otrzymuje Kölnische Ztg. od swego korespondenta wiadomość, że kardynał Nina pracuje obecnie nad memoriałem, dotyczącym porozumienia co do opróżnionych biskupstw w Prusach, nie przesadzając o tych stolicach biskupich i probostwach, które opróżnione zostały na drodze prawodawczej. Korespondent Köln. Ztg. nie wąpi przytęm bynajmniej o tęm, że uregulowanie tej sprawy na wielkie napotka trudności. Berliński Tageblatt otrzymuje depeszę z Rzymu, wedle której od czasu powrotu p. Keudella do Rzymu rokowania szybszym postępują krokiem i niebawem spodziewać się należy zakończenia ich korzystnego dla obudwich stron, a mianowicie co się tyczy opróżnionych stolic biskupich. Uregulowanie tej sprawy ma służyć za podstawę do dalszych rokowań, które bez względu na Zyczenia frakcyi centrum, prowadzone będą dalej w Berlinie przez papieżkiego nuncjusza.

Już przy zamknięciu wczorajszego numeru pisma otrzymaliśmy telegram, donoszący o skazaniu przez sąd berliński bylego redaktora socjalistycznej Berliner freie Presse p. Pulkrabek na 4 lata więzienia a drugiego redaktora tegoż pisma dr. Guidona Weisa na 6 miesięcy więzienia. Dzisiejsze dzienniki donoszą, że miejsce przeznaczone dla publiczności w sali sądowej przepełnione było socjalnymi demokratami i dziennikarzami. Oskarżeni stawili się osobiście na termin, na którym miała nastąpić publikacya wyroku. Zaraz po 12 godzinie ukazał się w sali sąd, którego przewodniczący radca sądu miejskiego Meissner, odczytał tenor wyroku. Redaktor Pulkrabek skazanym został za obrazę członka domu panującego, kilkakrotną obrazę pruskiego ministerstwa, obrazę ks. Bismarcka, członków sily zbrojnej, kilkakrotną obrazę dyrekcyi policyi, różnyh urzędników itp. Mimo że sąd uwolnił oskarżonego od zarzutu obrazę majestatu i wzywania do politycznego morderstwa, wyrok brzmiał na 4 lata, prawdopodobnie ze względu na obowiązującą już w całej pełni ustawę antisocyalną. Ze ustawa ta dobrze się już dała we znaki socyalnym demokratom Niemiec, tego dowodzi wiadomość nadchodząca z Lipska, wedle której w miejscowości saskiej Krimmitschau spobosi się 126 rodzin socyalno-demokratycznych do wychodztwa za granicę. Z Chemnitz i Meerane nadchodzą takie same wiadomości.

Dzisiejszy Reichsanzeiger ogłasza znów kilka zakazów stowarzyszeń a między innymi zakaz dziennika Breslauer Tageblatt, który wychodził w Wrocławiu w miejsce dawniejszej Wahrheit.

Dzienniki zapełnione są opisami uroczystości odbytych w Kobleney z okazji kilkodniowego tam pobytu cesarza Wilhelma. Równocześnie donoszą o świetnym przyjęciu monarchy w Wiesbaden, dokąd przybył w d. 9 bm. Co się tyczy przygotowań do przyjęcia cesarza w stolicy, co nastąpi w dniu 5 grudnia, dowiaduje się berliński Tageblatt, że na wyraźne życzenie cesarza przyjęcie nie ma być inonem jak w r. 1871, gdy cesarz wracał do stolicy po ukończonej kampanii niemiecko-francuzkiej. Cesarz nie życzył sobie wówczas, aby główna ulica pod Lipami, na którą wjeżdżał ooczony całą świtą jenerałów, przystrojona była w rodzaj via triumphalis.

Stolica Niemiec nie posiada dotąd osobnego gmachu dla parlamentu. Skutkiem tego dawno już przemysłowano nad zakupem stósownego gruntu. Obecnie dowiaduje się Elberfelder Ztg. że toczą się już układy co do zakupu pałacu hr. Racyńskiego znajdującego się w pobliżu brandenburskiej bramy.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 10 listopada. Przedlitawski prowizoryczny gabinet odbył wczoraj po raz pierwszy po długiej przerwie radę ministeryalną. Przedmiotem jej był nadesłany do prezydium gabinetu adres izby poselskiej i ewentualna na takowy odpowiedź. Bezwzględnie po tej naradzie wyjechali ks. Auersperg i baron Depretis do Pesztu. Obecność obu ministrów w stolicy węgierskiej pozostaje w związku z obradami i ułożeniem wniosków okupacyjnych. Obrady te jednakże rozpoczną się dopiero za powrotem z podróży inspekcyjnej do Bośni i Hercegowiny jenerała Becka, co ma nastąpić dziś lub jutro.

Wczoraj przybyła do Wiednia deputacya z 24 notablów bośniackich i hercegowińskich dla złożenia hołdu cesarzowi. Olbrzymie miasto, ożywione ulicę, pyszne handle, wszystko to potężny wywarło wpływ na deputacyę. — Dzisiaj po obiedzie naradzała się deputacya nad adresem do cesarza, mającym mu być doręczonym w Peszcie. W środe lub najpóźniej w czwartek uda się deputacya do Pesztu. Należą do niej między innymi biskup katolicki Angelo Kłaralewicz, prowincyał zakonu Pasquale Bukonicz, grecko-wschodni biskup Ignacicz, archimandryci M. Perowicz i S. Perowicz i dziesięciu przedniejszych mahometan.

FRANCYA.

* Paryż, 10 listopada. Obiegała tu pogłoska, że jeden z adjutantów prezydenta rzeczypospolitej wy-

zwał p. Pawła de Cassagnac na pojedynek na pistolety z powodu obelg, jakich się dopuścił przeciw prezydentowi w mowie, mianęj na jednym z ostatnich posiedzeizby poselskiej. Pogłoska ta była mylną; tymczasem większą tylko trudnością zdołano odwieść od podobnego nierozważnego kroku. Ministrowie zresztą uwadomili podobno prezydenta o owych obelżywych wycieczkach Pawła de Cassagnac przeciw niemu oraz o odprawie w sali opowiadano sobie z tego powodu, że marszałek prezydent posłał do p. Floquet jednego z swych ochotczy ordynansowych, aby mu złożył za to podziękowanie.

Lewica senatu zgodziła się ostatecznie na trzech kandydatów, jakich postawi na wakujące krzesła w senacie. Są nimi hr. Montalivet, były minister Ludwika Filipa, jen. Gresley, były podsekretarz stanu w ministerstwie wojny, i Alfred André, były członek zgromadzenia narodowego, republikanin umiarkowany i właściciel ogromnego majątku. Prawica nie zgodziła się na żad co do swoich kandydatów. Zwycięztwo przy wyborach tych jak dawniejszych zależeć będzie od małej grupy konstytucyjnych, którzy zapewne na kandydatów lewicy glosować nie będą.

Z drukowanego i przedłożonego już sprawozdania p. Spullera z etatu ministerstwa spraw zagranicznych okazuje się, że pomiędzy wydziałem budżetowym a Waddingtonem przyszło do porozumienia we względn wszystkich pozycyi tego budżetu. Ogólna jego suma wynosi 12,839,300 fr., 230,000 fr. mniej niż w budżecie 1878 r. a około 5 milionów więcej, niż wykazuje etat urzędu zagranicznego niemieckiego. Budżet obejmuje rozmaite zmiany, jakie w zagranicznej reprezentacyi francuskiej stały się na Wschodzie koniecznymi w skutek traktatu berlińskiego. W Rumunii zamieniony stał dotychczasowy konsulat j. neralny na poselstwo, którego przewodniczącą pobierać będzie 50,000 fr. pensji; w Białogrodzie rezydować będzie „chef de mission politique“ z pensją 30,000 fr. Dla Bułgarii zamianowane będzie agent dyplomatyczny, który mieszkać będzie w Zofii i pobierać 20,000 fr.; w Filipopolu, stolicy wschodniej Rumelii, urządzony zostanie konsul, wyposażony sumą 16,000 fr., w Ruszczuku wreszcie, Widyuni, Waronie i Bourgas wice-konsulaty, których dzierżyciele pobierać będą 8—10,000 fr.

RUMUNIA.

* Z Bukaresztu piszą, że w obec groźnego położenia, jakie wytworzyli obecnie Rosyianie na półwyspie bałkańskim, godzą się w Rumelii wszystkie na to stronnictwa, że obowiązkiem jest rząd przygotować kraj na wszystkie następstwa a przedewszystkiem porobić, co należy, aby w razie potrzeby armia była gotową do boju. Rząd rumuński, idąc za głosem opinii publicznej, zamówił w jednej z pierwszych fabryk zagranicznych 60 tysięcy karabinów najnowszego systemu, które mają wkrotce już nadejść do Bukaresztu. W ostatnich dniach zamówiono 5 tysięcy a podobno nawet 10 tysięcy karabinów dla kawalerii. Pułki dorobalców mają być zwiększone a jedna część kawalerii zamienioną w ulanów, lance bowiem czyli piki okazały się w wojnie rosyjsko-tureckiej tak samo jak w wojnie niemiecko-francuzkiej najodpowiedniejszą bronią przy ataku.

Mówią, że obecny mini-ter wojny Cernat, którego nie ufają, aby zdołał przeprowadzić na szersze rozmiary organizacyę armii rumuńskiej, ma ustąpić niebawem. Do jego następcy, to w tej mierze nie ma jeszcze nowego.

Jenerał Manu, który posiada odpowiednie talenty organizatorskie, nie należy do stronnictwa liberalnego konserwatywnego; jen. Angelescu został przed kilkoma dniami mianowany komendantem armii okupacyjnej w Brucezy; pułk. Slaniceano, który w spokojnych czasach okazał się jako minister wojny zupełnie na miejscu, przaczęj teoretykiem niż praktykiem. Nie jest przeto prawdopodobnym, że prezes gabinetu Bratiano, który w czasie wojny kierował ministerstwem wojny, obejmie na nowo kierownictwo jego.

SERBIA.

* Białogrod, 8 listopada. Rząd serbski postanowił zwołać skupczyną na dzień 4 grudnia do Niczu, dokąd już dnia 22 bm. przenosi się cała rodzina książęca i gdzie zabawi aż do maja r. p. Jednocześnie rumuński nakazał rozbrojenie całej milicyi, stojącej dotychczas na kordonie od strony Bośni. Na przyszłość nad rzeką Drinę pozostanie tylko mały korpusik okupacyjny z jednej dywizyi wojsk stałych złożony.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Madryt, 12 listopada. W procesie Moncegański się wczoraj rozpoczął, wniósł prokurator o karę śmierci, obrońca zaś wniósł o podjęcie na nowo postępowania sądowego. Wyrok sądu nie został jeszcze ogłoszonym.

London, 12 listopada. Były wicekról Indyi Northbrook oświadczył w Winchester, że rektywizacya zachodnich granic Indyi ograniczy się prawdopodobnie na stałej okupacyi Quettah.

Rzym, 12 listopada. Władze medyolańskie złożyły środki przeciw temu, aby z Niemiec uchodziły członkowie internacyonalu nie obrali tego miasta centrum swęj propagandy, jak to podobno zamierzano. Z Medyolanu wydalono już dwóch niemieckich, dwóch austriackich i jednego francuzkiego socyaliste. Donoszą, jakoby przed przybyciem do Bononii królowskiej pary aresztowano tam 100 osób, jest przesadzonym. Liczya bowiem aresztowała tylko kilka osób.

Włoscy delegowani przeznaczeni do rokowań handlowych z Austrią, wyjeżdżają w dniu 12 b. m. do Wiednia, po oświadczeniu przez rząd austriacki gotowości do podjęcia na nowo układow.

Listy z wystawy paryzkiej.

XL.

Paryż, 8 listopada.

(Francya: Galeria odzieży.)

(N.) Trzecia z rządu galerya francuzka nosi nazwę „Galerie du vétément“ i posiada niesłychanie wielką ilość przedmiotów, odnoszących się bezpośrednio lub pośrednio do ubiorów. Co więcej, mieszczą się tam rzeczy, które, nie wiedzieć czemu, w dziale odzieży umieszczono. Tak np. wchodzi się do tej galerii przez szereg sal poświęconych okazom broni. Fuzye Lepage'a,

Nothwendiger Verkauf.

Das in Kotowo unter Nr. 27 belegene, den Valentin und Catharina geb. Wachowiak A u d r e j a K ö c h e n E h e l e u t e n g e h ö r i g e Grundst. welches mit einem Flächen-Inhalte von 6 Hektaren 87 Aren 60 Quadratstab der Grundsteuer unterliegt und mit einem Grundsteuer-Reinertrage von 80 M. 79 Pf. veranlagt ist, soll behufs Zwangsvollstreckung im Wege der nothwendigen Subhastation am Mittwoch den 29 Januar 1879. Vormittags um 10 Uhr im neuen Gerichtsgebäude, Wilhelmstrasse, Zimmer Nr. 33 versteigert werden. (5301) Posen, den 30 October 1878.

Königl. Kreis-Gericht.
Der Subhastations-Richter.

Nothwendiger Verkauf.

Das in Ober-Wilda unter Nr. 31. belegene, den Wirth Johann u. Marianna geb. Pfäum, Paetz'schen Eheleuten gehörige Grundstück, welches mit einem Flächen-Inhalte von 7 Hektaren 10 Aren 40 Quadratstab der Grundsteuer unterliegt und mit einem Grundsteuer-Reinertrage von 80 Mark 91 Pfg. veranlagt ist, soll behufs Zwangsvollstreckung im Wege der nothwendigen Subhastation am Mittwoch den 22. Januar 1879. Vormittags um 10 Uhr im neuen Gerichtsgebäude, Wilhelmstrasse, Zimmer Nr. 33 versteigert werden. Posen, den 1 November 1878.

Königliches Kreis-Gericht.
Der Subhastations-Richter.
gez. KEYL.

Aukeya mebl.

W czwartek dn. 14 bm. z rana od god. 9½ sprzedawac będą za zaplatą w gotówce przy Wilhelmowskim placu Nr 18 rozmaite pańskie meble jako to: mahoniowy wielki bufet, 2 łóżka z materacami na sprężynach, orzechowy werdykof, stół do pisania, kanapy, krzesła, komody, szafy do rzeczy i bielizny. (5628)

KALENDARZE

Wydawane moim nakładem wyszły już na rok 1879 i to:
Ścienny naklejony na tekturę 50 fen.
Kieszonkowy 20 fen.
Poznański w Sec 260 str. zawierający prócz zwykłej części kalendarzkiej wiele doborowych artykułów literackich z 11 rycinami 100 fen.
z franko przesyłką pod opaską 110 fen.
Nowy Poznański (polecony przez dyrekcję Towarzystwa oświaty ludowej w Poznaniu) w 12ce 250 str. z 14 rycinami z franko przesyłką 50 fen.
Należytość najlepiej przesyłać w markach pocztowych. Zamówienia proszę adresować: (5121)
Jarosław Leitgeber, Poznań.
Sprzedający z drugiej ręki otrzymują odpowiedni rabat

Skład główny **J. Neumann'a** z Berlina, w Poznaniu Wilhelmowski plac 8, poleca swe nowo asortowane zapasy

CYGAR I TYTUNIUM.

Mianowicie cennymi są:
„prawdziwe cygara Columbia“ tysiąc 30 Mr. „prawdziwe cygara Cap“ tysiąc 50 Mr. „Prawdziwe cygara Bahia“ tysiąc 60 Mr. „prawdziwe cygara Cuba krajowe“ tysiąc 60 Mr. „prawdziwe cygara Manilla (Habano i Cortado)“ tysiąc 90, 150, 120 M. „Prima cygara importowe z 1878“ tysiąc 150 do 500 Mr. „Hawana cygara wybrakowane“ (Ausschuss) tysiąc 40, 50, 60, 75, 80. M.
Dla sprzedających z drugiej ręki skład hurtowy jest jak najobficiej asortowany i polecam bardzo ulubione marki po M. 22,50 27,30, 33, 36, 37,50, 40, 50, 60, 90, 100, 120, 200. — Cygarety Jean Vouris'a, Sully i rosyjskie sprzedają po cenach fabrycznych.

Wyprzedaż odłożonych wyrobów

obejmuje w tym roku wszelkiego rodzaju materje na suknie, gotowe kostiumy, halki, szlafroczy, płaszcze, kabaty, szale, chustki wełniane jako też i dywany w wielkim doborze po nadzwyczaj niżonych cenach. (5561)

Robert Schmidt
Poznań **Rynek 63.** dawniej **Antoni Schmidt.**
Szczegółowe cenniki i przesyłki do wyboru są przez listopad na usługi.

Fabryka obuwia KATZ & KUTTNER,

Poznań, Sapieżyński plac 7
sprzedaje teraz uznane swe dobre i eleganckie obuwie i częstkowo po cenach fabrycznych. (2818)

Prowincjonalny lombard i instytut kredytowy

Podgórna ulica Nr. 4.
wypożycza pieniądze na wszelkiego rodzaju towary oraz na złoto, srebro, klejnoty i t. d. — Na kwity premiowe i zagraniczne papiery, po umiarkowanych procentach i przy jak najściślejszej dyskrety. — Polecenia a pozostawia listownie.
S. Rehfish.

ED. BOTE & G. BOCK
polecają swoją z znajomością rzeczy i fachu aż do najnowszych czasów zupełnie skompletowaną **wypożyczalnię muzykalii**

pod znanymi najkorzystniejszymi warunkami. (4541)
Abonament rozpoczyna się codziennie.
Katalogi wypożyczają się. Prospekta bezpłatnie.

Ed. Bote & G. Bock
nadworna księgarnia i handel muzykalii.
Poznań, Wilhelmowska ulica 21.

Przygotowanie do egzaminu wolontaryuszów.
Nowe kursa. Pensya. (4408)
Pojedynczo także godziny prywatne. Poznań, Fryderykowska ul. 19.
Dr. Theile.

Brzytwy! Brzytwy! prawdziwe angielskie
sprzedaje i ostrzy pod gwarancją, jako też wszelkie stalowe towary poleca **śluflernia J. Karge'go,**
Nowa ulica (Bazar).
NB. Zamówienia zamiejscowe wykonują się jak najspieszniej. (5629)

Mieszkam róg **Jeziuckiej ulicy i Starego Rynku.**
Jan Polomski,
dentysta.
Dla ubogich od 8 do 9tej rano bezpłatnie. (5499)

Osiedlam się w Mogilnie i od polowy bm. praktykować tam będę.
Dr. med. Jonas,
lekarz praktyczny. (5601)

„GERMANIA“
akcyjn. Towarz. ubezpiecz. na życie w Szczecinie.

Kapitał zakładowy.	m.	9,000,000
Fundusz rezerwowy w końcu 1877 r.	„	30,038,369
Hipoteki z pupularnym ubezpieczeniem w końcu 1877 r.	„	26,939,912
Wypłacone sumy asekuracyjne od 1857 r.	„	30,462,972
Zabezpieczony kapitał w końcu grudnia 1877 r.	„	220,504,303
Dochód roczny z premii i prowizji 1877	„	8,619,431
W miesiącu październiku rb. nadeszło: nowych wniosków na	„	2,339,460

Zabezpieczeni z udziałem w zyskach zaczynają pobierać swą dywidendę już po dwóch latach a w żadnym razie nie będą dopłacali dodatków do umówionych premii. **Dotychczasowa dywidenda przeciętna 25,67 pCt. zapłaconej rocznej premii; za 1877: 26 pCt.**
Prospekty i formularze wniosków bezpłatnie przez agentów i przez **Agenturę generalną LEOPOLDA GOLDENRING'A** w Poznaniu, Rynek 45. (5627)

Wielki magazyn towarów futrzanych **Philippsohn'a Holz'a**
27. Wodna ul. 27. (4900)
Poleca swój bogato zaopatrzone **skład futer do podróży, chodzenia i futer damskich** oraz wielki wybór **garniturów futrzanych i skórek** wszelkiego rodzaju futer, po uderzająco tanich cenach.
Philippsohn Holz
27. Wodna ulica 27.

Coca
Aechte [wedle taksy lekarstw 1 pud. 3 M., 6 pud. 16 M.] rozwijają pełne siły leczące rośliny Coca, której najskuteczniejsze zawierają części. Używaniu Coca, w Peruwii od czasów przedhistorycznych znanemu, przypisuje **Alexander Humboldt**, że na wyspach Andach nie ma wcale **astmy i tuberkulozy**. Wszyscy w Ameryce południowej podróżujący oraz korzyfiszne nauki wszystkich krajów w tem się zgadzają, że żada roślina na świecie nie łączy w sobie tak szcześnieściwośći leczącej pod względem organów **oddychania i trawienia** z tak ogromnym wzmocnieniem **systemu muszkułów i nerwów** jak Coca (przez nią jedynie Peruwianie przy najcięższej pracy zachowują przez całe tygodnie pełne swe siły.) Wedle doświadczeń dr. Sampsona przy lożu chorych, którego sam Humboldt od tego wezwał, dla rozmaitych grup chorób rozmaicie złożone, — okazały się skutecznymi od **wielu dziesiątków lat**, w przypadkach nawet rozpaczyliwych: **piętki Coca I. przeciw cierpieniom gardła, piersi i płuc, piętki C. II. i wino przeciw cierpieniom żołądka, watoży, brzucha i hemoroidom, piętki C. III. i spirytus** jako niedające się zastąpić i nie przesignione w ogólnych **cierpieniach nerwowych** [hipochondrya, histerya, migrena i t. d.] tudzież przeciw specjalnej **ślabości** [polucya, impotencya i t. d.] Przepis użycia prof. Sampsona bezpłatnie i franko z apteki pod murzynem [Mohren Apotheke] w Monguncy i ze składów w **Poznaniu: dr. Mankiewicz, król. apt. nadw., w Wrocławiu: S. G. Schwartz'a, Ob-lauerstr. 21. w Berlinie L. Bieler'a, Blumen-Apotheke, Blumenstr. 73. w Królewcu A. Brünning'a, apt.** (5624)

W środę 13 b. m. rozewiartuję świeżo ubitego jelenia, funt po 50 fen.
A. Cichowicz.

Nowe tureckie śliwki
funt po 25 fen., 4 funt. za 90 fen., oraz **powidła śliwkowe** funt po 20 fen. polecają
CHAYM & ENGLAENDER
Rynek 39. (5630)

Fr. Kutzner
dentysta, (5571)
mieszka teraz **Wielka Ry-cerska ulica 3, I p.**
Po odzyskaniu zdrowia zajmuję się znów praktyką dentysto-lekarską i przyjmuję cierpiących od 9—12 przed południem a od 2—6 po południu.

Kubliński
dentysta
Piekary Nr. 22, parter. (5283)

Pasy do machin
rzemienne, gumowe, parciane.
Gumowe artykuły
węże, płyty, sznury itd.
Worki do zboża
w różnych cenach.
Plachty i wańtuchy
w różnych cenach.
Oliwę
do machin w doskonałym gatunku.
Smarowidło
do wozów z najlepszych fabryk.
Techniczne artyku.
węże parciane, liny, liny do oparkania, pakunki, skórę do pomp, smarowniki etc.
Aparata gorzelnicze,
termometry, sacharometry, lu tromierze, amylometry etc.
Derki dla koni
od M 4,50 (4678)
polecają

Orłowski & Co.
w Poznaniu
Jeziucka ul. Nr. 1.
Dr. Galewskiego karmelki
piersiowe wyrabiane przez nadwornego dostawcę R. Büllner'a w Berlinie są zawsze świeże do nabycia w cukierni (5244)
R. Neugebauer'a
Berlińska ul. 6.
Balsam na odzięblicę,
najlepszy środek do szybkiego usunięcia guzów z odzięblicy i zapobieżenia przyszczeniu się skóry fl. po 5 sgr. w aptece (5241)
Dr. Mankiewicza.
250,000 marek
jest do wypożyczenia na dobra rycerskie po **poznańskich** listach zastawnych ½ do ¾ landszaftowej taksy. (4789)
Gerson Jarecki
Sapieżyński plac 8 w Poznaniu.
Kapitały po 5-6% na bezpieczne hipoteki narychmiast do wypożyczenia. (5631)
H. Königsberger, W. Rycka ul. 11.

Herbatę chińską
w wielkim wyborze już od 2 Mr. za funt począwszy, polecam. Gatunki wyborowe, ceny stawiam nizko. (5247)
J. N. Leitgeber.
Piwo słodowe zdrowia
pyrityczkie, wyborny napój dla dam i chorych u
S. Alexander
(H. Kirsten.)

MIODU
pięknego 10 centnarów sprzeda Dominium **Stempuchowo** p. Janowic. (5616)

KUCHY
rzepiow
poleca
A. Bakowski

Ludwik Eckardt
drogerya i handel
Poznań, ś. Marcin 14
odebrał i poleca

HERBAT
tegorocznego sprzętu, najprzejazd jakości.
Potem jako najpewniejszy przeciw pękaniu odmrozonemu **Cold-cream-mydło** jako też wszystkie artykuły toalety i **perfumy.**
Gąbki, mydło, mączkę, świecę, i **świeży tran wątrobiany**
Cenniki i próby na życzenie

W **Krakowie** jest do sprzedania **kamienie**
z oficynami, stajnią i wozownią w placu handlowym, przynależąca do kupna potrzebne 30,000. Objaśnień udziela właściciel
Ignacy Dziedzi
5593) Kleparz 121 w Krakowie

BONE.
posiadająca język francuski, muzykę, za pensya roczną 1000 zł i zdana bardzo **osobę do domu**, znająca krawiectwo, może **agencya Fontowicza** zarządzić w Poznaniu.

UCZNIA
poszukuje
C. F. Schupp
Montera,
gorzelnika, młynarza, sublektora, sycerów, kasyerki, gubernierów wernantki z najlepszymi rekomendacjami poleca biuro **P. Skokalskiej** w cłauiw, Paradiesstr. 36.

Montera
zdatnego do pędzenia parowozów, ckmami i umięjęcego pomniejszej racye przy takowej sam wykonanie poszukuje od 1 stycznia 1879 r. minium **Smielów** pod Zerkow. Udowodniona fachowość konieczna.

Pisarza
zdatnego do Don inium **Szold** Czempinim przyjmie Waszki w rządzca.

Miejsce ekonomo
w **Dom. Skotnikach**
Paprosom już zajęte
Dziś wieczorem oraz co środę **wieprzowe nogi**
F. W. M...

Osobom interesowanym donosięmie, że przyjmuję zgłoszenia na **kurs lekcyi tańców** tak prywatnych jak ogólnych.
Warhanek,
Wrocławska ul. 12, I p., w domu p...

Teatr polski w ogrodzie Polow
w **POZNANIU.**
W środę dnia 13 listopada 1878
Za k
komiczna operetka w 2 aktach z muzyką K. Hoffmana.
Libretto przerobił Wład. L. A. podług pierwotn. szkicu Dobrzańskiego
Pan Margerl
dramat w 1 akcie przez Henryk...
wier'a, przełożył K. D.
Początek o godzinie

J. & A. WITKOWSCY W POZNANIU
Berlińska ulica 1

polecając na jesień i zimę obfity wybór materji francuzkich i angielskich, na wystawie w Paryżu osobiscie zakupionych, pozwalają sobie zwrócić uwagę na to, iż przedmioty w zakres garderoby męzkiej wchodzące wykonane według najnowszych żurnali paryzkich i po cenach przystępnych.